Nr. 296. w Piątek   dnia 18. Grudnia 1857.

GAZETA W. XIĘSTWA POZNAŃSKIEGO.

PRZEDPŁATA: ćwierćrocznie dla miasta Poznania 1 tal. 20 sgr. na całe Prusy 2 tal.

INSERATY: 1 sgr. 3 fen. od wiersza na ½ szerokości przyjmują się tylko w expedycyi.

Drukiem i nakładem Drukarni Nadwornéj W. Deckera i Spółki w Poznaniu. — Redaktor odpowiedzialny: N. Kamieński w Poznaniu.

Telegraficzne wiadomości.

Paryż, 15. Grudnia. — Według wiadomości z Madrytu kortezowie nie będą rozwiązani.

— W Turynie zagajono wczoraj izby, które z wielkiem uniesieniem powitały króla Wiktora Emanuela. Pogłoska niesie, że pan Thouvenel w końcu Grudnia opuści Konstantynopol.

— Rada stanu oświadcza się przeciw zmianie praw lichwiarskich z r. 1807.

— Pogłoska utrzymuje się, że diskonto bankowe będzie zniżone.

Z Lizbony donoszą, że epidemia tam zupełnie ustała.

Triest, 14. Grudnia. — Służba telegraficzna z Malty do Korfu wkrótce się rospocznie. Prosta depesza do Anglii kosztować będzie 26 szylingów 3 pence.

Mediolan, 13. Grudnia. — Naczelnik wielkiego domu handlowego Balabia i Besana, Gaetano Besana umarł. Aby wesprzeć szerzące się ubóstwo z powodu zawieszenia wyrobów jedwabnych, rada gminna w Como przyczyniła się do utworzenia towarzystwa wspierającego fabrykacyą towarów bawełnianych 150 akcyami, które na swój rachunek wzięła.

Berlin, 17. Grudnia. — Najj. Pan raczył nadać pensyonowanemu komisarzowi ekonomicznemu Bruns w Koeslinie tytuł radzcy ekonomicznego; a zamianować kupca L. Borgstroema w Helsingforcie i kupca J. Julina w Abo konsulami, tudzież kupca V. Hachmana w Wiborgu wicekonsulem.

Berlin, 16. Grudnia. — Elberfeldzka gazeta pisze o stanie zdrowia Najj. Pana, co następuje: stan zdrowia krola Jmci nie jest tego rodzaju, aby można pewien wyciągnąć wniosek. Tak np. w dniu, w którym J. k. w. ks. Fryderyk Wilhelm po powrocie swym z Anglii i Holandyi odwiedził Najj. Pana, a następnie prezes ministerstwa pan Manteuffel miał zaszczyt być przypuszczonym do króla Jmci, stan zdrowia Najj. Pana nie był tak pomyślnym, jak innemi dniami. Takie przerwy w powrocie do zdrowia zwykły od czasu do czasu powtarzać się. Po takiéj atoli przerwie zwykle polepszanie się zdrowia jest widoczniejszem, jakby słabość poto wracała, aby stan zdrowia widoczniéj powracał. Z wiarogodnych ust dowiadujemy się, że Najj. Pan dobrze wie, iż go opuszcza nieco pamięć i łatwość wysłowienia się, o czem wyraźnie wspomina, gdy chwilowo czuje ten niedostatek. Równie powietrze dżdżyste, pomgliste, ciężkie, a bez zimy właściwéj wywiera swój wpływ na stan zdrowia króla Jmci.

— Zmarłemu rzeźbiarzowi i profesorowi Rauch mają wystawić w Berlinie posąg z marmuru. Wykonanie tego posągu powierzono profesorowi Drache.

— Z ksiąg podupadłych kupców i bankierów berlińskich robią teraz wyciągi dla ministra handlu, aby przekonać się, czyli prawdziwe przesilenie tu panuje. Z mnóstwa spraw konkursowych pokazuje się dokładnie, że wielu z podupadłych robiło daleko większe przedsięwzięcia, aniżeli na to pozwalały środki, któremi mogli rozrządzać. Ztąd więc wyprowadzają wniosek, że upadek ich nie nastąpił w skutek obecnego przesilenia finansowego, bo kto rzuca się na przedsięwzięcia przechodzące jego środki i siły, ten rychléj czy późniéj upaść musi. Nietylko dzieje się to w przedsiewzięciach kupieckich, ale i w kupowaniu dóbr, które poniekąd uważają teraz spekulanci za towar. Kupować np. mając 10,000 tal. dobra wartujące 100,000 tal. lub w podobnych stosunkach, jest to samo, co zmarnować na pewno swe 10,000 tal., które przechodzą w ręce pośredników doświadczonych. Już Franklin słusznie powiedział, że na samych dobrych kupnach można zbankrutować, skoro niemasz bezzwłocznych odbiorców, którzyby przynieśli ulgę temu, który się rzuca na dobre kupna bez dostatecznych zasobów.

— Z nowości politycznych nic ważnego, ale z handlowych nadchodzą wciąż zasmucające wiadomości. Cała północ europejska nietylko w Niemczech ale i w Skandynawii, cierpi na tę niemoc skarbową, przeciw któréj niemasz innego lekarstwa jak wytrwałość i skrzętność.

Parlament angielski odroczył się do Lutego, dopomógłszy gabinetowi do zwycięstwa, bo wniosek kanclerza względem wysadzenia komisyi do roztrząśnięcia skutków aktu bankowego w latach 1844 i 1845 przyjął, a poprawkę Disraelego odrzucił.

W Paryżu ucierają się między sobą pozornie dzienniki a Courrier de Paris stara się teoretycznie powiązać cesarstwo z wolnością. Wątpliwości niepodpada, że p. Girardin zajmuje się tą hipotezą, aby przysposobić swą kandydaturę do ciała prawodawczego.

Z Wiednia donoszą o śmierci sławnego statystyka pana Redena.

Litograficzna koresponeencya donosi, że firmanem sułtańskim zostały Dywany w Księstwach Naddunajskich rozwiązane. Usłyszymy więc wkrótce o rozejściu się tych Dywanów. Będzie to jedna z najkrzykliwszych manifestacyi, która się wydarzyła od czasu zebrania się kongresu paryskiego w sprawie Księstw Naddunajskich, zwłaszcza że jak nas zapewnia przytoczona powyżéj litograficzna korespondencya, wszystkie gabinety, które się tą sprawą zajmowały, chętnie na to postanowienie przystały, z wyjątkiem gabinetu tuileryjskiego, który ostatni najpóźniéj dał swe zezwolenie. Pod takiemi okolicznościami wcale się niedziwimy, że lord Redcliffe poseł angielski i p. Thouvenel poseł francuski korzystać będą ze swych słabości dyplomatycznych i wrócą pierwszy do Londynu, drugi do Paryża. Co po ich wyjeździe nastąpi, o tem niewspominają dzienniki, rzecz atoli sama zapewne jest ułożona z góry między dyplomatami, bo z zamiłowania pokoju wszyscy podają sobie ręce po krótszem lub dłuższem boczeniu się.

Rosya.

Świat petersburgski zajęty był w końcu przeszłego miesiąca i na początku bieżącego, jak to sądzić możemy z listów z téj stolicy, dwoma szczególniéj wypadkami, z których pierwszy ma bardzo małe polityczne znaczenie, a drugi prawie żadnego, tj. znanem nam zabiciem w Kutais jenerałgubernatora Mingrelii i Imerycyi księcia Gagarina przez księcia mingrelijskiego Dodech-Kiliana, i przedstawieniem w operze ruskiéj w Petersburgu opery Aubera »Niema z Portici« przetłumaczonéj na język rosyjski. Co się tyczy pierwszego zdarzenia, którego opis już podaliśmy, otrzymało ono urzędowe potwierdzenie w tem, iż cesarz rozkazem dziennym w wydziale wojskowym nakazał jenerałgubernatora ks. Gagarina wykreślić z kontrol wojskowych jako zmarłego; lecz w miejsce Gagarina jeszcze nikogo nie mianowano. Wypadek podobny, zabicie gubernatora lub wodza rosyjskiego wśród jego sług i żołnierzy przez księcia a nawet księżnę kaukaską, zruconych lub zrucanych z tronu, nie jest bynajmniéj nowością w dziejach panowania rosyjskiego na Kaukazie, począwszy od owéj carowy gruzyjskiéj Mariamy, która przebiła własną ręką jenerała Lazarewa chcącego ją uwięzić i wywieść do Petersburga.

Opera »Niema z Portici,« mająca pewien rozgłos w politycznym świecie przez to iż wkrótce po jéj ukazaniu się na scenie paryskiéj i brukselskiéj wybuchła rewolucya w r. 1830, została nietylko przetłumaczoną na język rosyjski, lecz całkiem przerobioną: by nie przedstawiać na scenie rewolucyi, przekształcono całą treść i Massaniello występuje jako dowódzca bandy rozbójników. »Gdyby operę tę całkiem zakazano — pisze pod tym względem korespondent z Petersburga do N. P. Z. — pojąłbym z łatwością; lecz że dzisiaj, kiedy wszyscy tutaj o liberalizmie rozprawiają, przekształcono ją w ten sposób, pojąć tego nie mogę, wyjąwszy, że są w tem jakieś szczególne powody.«

Wspomnieliśmy dawniéj iż panujący dzisiaj cesarz Aleksander rozkazał wystawić pomnik cesarzowi Mikołajowi. Ma on być podobny do pomnika Fryderyka W. w Berlinie, a na podstawie dźwigającéj posąg, będą przedstawione w płaskorzeźbach znaczniejsze cztery zdarzenia z życia cesarza Mikołaja. Płaskorzeźby te, których wykonanie powierzono profesorowi rzeźbiarstwa w Moskwie Romasanowi, są prawie ukończone i opisuje już je Dziennik Moskiewski. Pierwsza płaskorzeźba przedstawia zdarzenie z rewolucyi wojskowéj przy wstąpieniu na tron cesarza Mikołaja, gdy cesarz wśród téj rewolucyi 26. Grudnia 1825 r. powierza swego najstarszego syna, dzisiejszego cesarza, żołnierzom składającym wartę pałacową. Druga płaskorzeźba wystawia znane ukazanie się cesarza na targu Siennym (Siennaja) podczas zaburzeń wybuchłych w Petersburgu z powodu cholery 1830 r. Trzecia wyobraża poddanie się Rosyanom oddziału wojsk węgierskich, prowadzonego przez Görgeja, który chorągiew powstania oddaje jenerałowi rosyjskiemu. Czwarta nakoniec otworzenie przez cesarza Mikołaja pierwszéj kolei żelaznéj w Rosyi, petersbursko-moskiewskiéj, zwanéj mikołajewską. Niektórzy robią różne uwagi, dla czego z pośród rozmaitych wypadków wojennych za cesarza Mikołaja zaszłych, wybrano dla ozdobienia jego pomnika, poddanie się powstańców węgierskich Rosyanom.

Dzienniki petersburskie podają wiadomość o świeżych postępach w szerzeniu się wiary chrześciańskiéj między ludami zamieszkującymi Syberyą wschodnią i o gorliwości duchowieństwa ruskiego w nawracaniu tych ludów. Lud Buriaków z plemienia tureckiego czyli turkomańskiego, mieszkający w okolicy jeziora Bajkałskiego, przeszedł niedawno w masie na wiarę chrześciańską, idąc za swoim księciem czyli tajszą, który już dawniéj ochrzconym został. Przykład księcia sprawił silne wrażenie w całéj koczującéj hordzie, o czem uwiadomiony arcybiskup irkucki i nerczyński Euzebiusz, zjechał z duchowieństwem do téj hordy, by skończyć rozpoczęte dzieło. Zewsząd spieszący do niego Buriaci otrzymali chrzest, śluby dawne potwierdzono według

chrześciańskiego obrzędu, a nowe według tego obrędu zawarto z wielką uroczystością. W głównem miejscu koczowiska, w Tunce ochrzconych zostało przeszło 300 mężczyzn i kobiet. Nawet wpółdzicy Scioci mieszkający w górach na chińskiéj granicy i będący w stosunkach handlowych z Buriatami, przychodzą z żądaniem chrztu. Gdy jednak to przejście na chrystyanizm nie może się odbyć bez poprzednich przygotowań i nauk, posłano do tego ludu kilku duchownych. Arcybiskup Nil, który zarządzając dawniéj arcybiskupstwem irkuckiem i nerczyńskiem rozpoczął dzieło nawracania a dzisiaj zasiada w synodzie, tłumaczy właśnie liturgię rosyjską na język mongolski. Do tego doniesienia dzienników rosyjskich dodać musimy z naszéj strony następującą uwagę: Ludy fińskiego plemienia, jakoto Czuwasze, Czeremisi, Wotiacy itd. mieszkający na obu brzegach niższéj i dolnéj Wołgi w gubernii kazańskiéj, przyjęli wiarę chrześciańską jeszcze około 1745 r.; tymczasem dzisiaj pomimo tak dawnego wprowadzenia chrystyanizmu w greckim obrządku między te ludy, jest on bardzo słabo w nich zaszczepiony, a każdy Czuwasz i Czeremisz udaje się w wszelkiéj przygodzie nie do cerkwi i księdza, lecz do swego pogańskiego keremetia i jomsy — jak to świadczy p. Polujański w opisie swéj podróży nad Wołgą.

Przesilenie wstrząsające dziś finansowym światem w całéj Europie a dające się uczuć wszystkim innym okręgom społeczeństwa, dosięgło już Petersburga i zaczyna przyjmować większe rozmiary. Okazuje się ono dotychczas w stolicy rosyjskiéj — jak pisze korespondent petersburski do »N. P. Z.« — w tem szczególniéj, iż wszyscy chcą zmienić papiery na monetę srebrną i złotą. Jeżeli ta chęć i dążenie nie zatrzyma się, to kurs papierów jeszcze więcéj spadnie, gdy już i tak stósunkowo do papierów cena srebra i złota jest bardzo wysoką. Przytaczają rozmaite tego przyczyny. Następstwa ostatniéj wojny, zbytek nadzwyczajny w wyższem towarzystwie rosyjskiém, wielka ilość monety złotéj i srebrnéj którą tysiące podróżnych rosyjskich musiało wywieść zagranicę: oto główne z tych przytoczonych przyczyn. Lecz wszystkie te przyczyny istniały przed nadejściem dzisiejszego przesilenia, nie mogą nam przeto w zupełności objaśnić tego zjawiska które wielu niepokoi. Petersburgski »Żurnal dla Akcyonarów« w obszernéj rozprawie o przyczynach dzisiejszego przesilenia pieniężnego i handlowego, przytacza między innemi powodami zakaz istniejący w Prusach nieprzyjmowania w tym kraju papierowych pieniędzy innych państ niemieckich«.

Ogólnie jednak biorąc, dotknęło Rosyę bardzo mało obecne przesilenie pieniężne; jużto z powodu że jest więcéj rolniczą jak handlową; jużto że nie ogarnęła jéj jeszcze gorączka spekulacyi, a jéj przedsiębiorstwa oparte były na rzeczywistéj podstawie; a nawet handel rosyjski niewiele ucierpiał i żaden dom handlowy ani w Petersburgu ani w Rydze nie zawiesił wypłat.

—Podawszy wiadomości z Rosyi, zamieszczamy krótki przegląd ważniejszych artykułów ogłoszonych przez ostatnie dzienniki petersburgskie. »Pszczoła Północna« prowadząc daléj polemikę przeciw Austryi, mniema, iż państwo to nie powinno okazywać się tak niezadowolnione z traktatu paryskiego; gdyby bowiem traktat ten był złamany, złe skutki z tego złamania nie spadłyby bynajmniéj na Rosyę lub Francyę. Czy Austrya liczy na pomoc Anglii, dla tego że Delhi upadły a Luknów się trzyma?«

W innym artykule »Pszczoła Północna« mówiąc o urodzeniu się następcy tronu hiszpańskiego, widzi w tem utwierdzenie panującéj linii na tronie i odsunięcie na zawsze od niego potomstwa Don Carlosa. Artykuł ten jest przez to ważny, iż podaje go dziennik półurzędowy, gdy do niedawna i z zasady rząd rosyjski obstawał jawnie za Don Carlosem i jego potomstwem.

»Inwalid Ruski« zajmuje się także traktatem parysktm, lecz ze względu na Anglię, i mówi, iż W. Brytania będąca dzisiaj w wielkich kłopotach z powodu Indyi, »byłaby w bardzo krytycznem położeniu, gdyby nie usłuchała mądréj rady Francyi i nie zawarła pokoju z Rosyą, na który zrazu brwi zmarszczyła«.

»Wiadomości«, organ uniwersytetu petersburgskiego, zamieszcza obszerną rozprawę o dzisiejszym stanie Belgii i zmianie tamtejszego gabinetu. »Należy, pisze ten dziennik, oddać sprawiedliwość ministrowi Vilain i de Decker, że pojęli położenie rzeczy i stósownie do konstytucyjnych praw krajowych, cofnęli się przed objawioną przez kraj opinią. W ogóle obydwaj ci ministrowie zasłużyli na poważanie u wszystkich ludzi honorowych, lecz o ich kolegach lepiéj jest zamilczeć. Odpowiadając zdaniu objawionemu przez wyborców, król Leopold z odznaczającą go zawsze przenikliwością i taktem nie wahał się ani na chwilę w swém postanowieniu: zawezwał Rogiera do utworzenia liberalnego gabinetu. Dzienniki przeciw-postępowe widzą w tem uparcie jakieś niebezpieczeństwo dla Belgii; lecz czyż właśnie nie liberalne stronnictwo ocaliło Belgię w 1848 r. od plagi rewolucyjnéj, która dokoła zatrzęsła tronami? Naturalnie gabinet liberalny nie mógł przyjąć odpowiedzialności dopóki istniało zgromadzenie reprezentantów, w którem większość była wprost przeciwnego zdania z ich i kraju opiniami. Dla tego zgromadzenie to zostało rozwiązane«. Następnie rozbiera dziennik rosyjski prawo powszechnych wyborów, które w Belgii »dopełnia wszelkich warunków, aby zapewnić swobodnie objawienie woli narodowéj. Tak w wyborze reprezentantów do izby, jak przy wyborach do rad gminnych i okrękowych, słowem wszędzie w Belgii samowładztwo narodowe jest źródłem wszystkich praw i powinności.« Tak pisze dziannik rosyjski w Petersburgu wychodzący.

Żurnal dla akcyonerów podaje sprawozdanie z posiedzenia towarzystwa akcyjnego utworzonego w celu prowadzenia handlu wszelkiemi artykułami żywności, to jest tak zwanego »towarzystwa dostarczaniu żywności«, sprawozdanie zajmujące, gdyż mowy członków i raport towarzystwa można uważać za jednę z objaw zachodzącéj teraz przemiany w życiu wewnętrzném rosyjskiem. Towarzystwo w raporcie swym mówi, iż chce przedewszystkiem ustrzed się urzędowéj wielopiśmienności, nie chce przyjąć żadaéj protekcyi, ani żadnych przywilejów: lecz wszystko pragnie zawdzięccać swobodnemu rozwojowi sił własnych. Przez zupełną jawność zarządu, towarzystwo zjednać sobie winno przychylność publiczności. Dawne przesądy muszą upaść, a jednym z nich było liczenie tylko na chwilową tylko a nie na stałą korzyść.« Jedan z członków kompanii, popierając w mowie swojéj raport towarzystwa i wyliczając wielkie korzyści, które to towarzystwo późniéj odniesie, rzekł: »Przedewszystkiem winniśmy się odsunąć od wszelkich stosunków z rządem i płynących ztąd formalności. Wszelskie wdawanie się rządu w prywatne przedsięwzięcie, i wszelki urzędowy dozór będący bezpośrednim następstwem tego wdawania się, szkodzić jedynie może pomyślności przedsiębiorstwa. Nassz towarzystwo akcyjne nie potrzebuje żadnéj protekcyi rządowéj! Przyniesie ono pożytek ojczyznie i dla tego stoi pod opieką publicznego i prywatnego interesu. Z tego powodu założyciele towarzystwa nie starali się bynamniéj o szczególną protekcyę: a wyłączne prawa i przywileje, które tak często jak widźimy, są bez skutku i użycia.« Słowa te mają na sobie bezpiecznie piętno niezależności i przedsizbiorczości, a jeden z korespondentów petersburgskich usłyszawszy je, pisze, że człowiek zdumiewa się teraz słysząc i czytając podobne wyrażenia, gdy przed paru łaty nikt nie ośmielił się nie tylko tak mówić i drukować, lecz tak myślecć. Chociaż jednak to towarzystwo żywienia czyli »dostarczania żywności«, podoba się wielu ludziom swą chęcią samodzielności i tak zwanym selfgokerment, ma jednak mnóstwo przeciwników w Petersburgu. Zamierza ono między innemi wywożenie na wielki rozmiar solonego mięsa z Rosyi, co jéj istotnie przy wielskiéj obfitości bydła w południowych i środkowych prowincyach, znaczne przyniesie korzyści; przeciwnicy jednak obawiają się, aby ten wywóz mięsa nie podniósł ceny jego w kraju. Członkowie towarzystwa w mowach swych zbijali ten zarzut, przedstawiając, jak Rosye bogatą jest w bydło, gdyż na $61\frac{1}{2}$ milionów mieszkańców ma $25\frac{1}{2}$ milionów sztuk bydła rogatego, przeto stosunkowo więcéj jak którykolwiek kraj w Europie.

Kawkas podaje w tłumaczeniu rosyjskiem długi artykuł Gazety dworskiéj perskiéj, opisujący stan Delhow przed wybuchem powstania w Indyach. Ten dziennik perski przedstawia, że Delhi — dziś po szturmie angielskim głuche i puste — były przed wybuchem ogniskiem handlu i cywilizacyi Indyi północnych, szczególniéj dla ludności inoyjsko-machometańskiéj i żywiołu muzułmańskiego, gdy Benares jest w północnym Hindostanie ogiskiem żywiołu bramińskiego. Z artykułu tego, chociaż bardzo oględnego, wyciągnąć można pod względem obecnego powstania indyjskiego, wniosek, iż powstanie w Delhach było dziełem nie tylko zbuntowanego wojska lub pospólstwa, lecz także dziełem wyższjj ukształceńszéj klasy ludności machometańskiego wyznania. Pisząc o powstaniu w Indyach i sprawie indyjskoangielskiéj, użalaliśmy nieraz, że o téj sprawie wiemy jedynie to co nam jedna ze stron interesowanych i walczących to jest Anglicy donoszą; że chociaż staramy się walkę tę przedstawić bezstronnie a raczéj wszechstronnie i wykazujemy nieraz stronniczość doniesień angielskich, mimowolnie jednak w korzystniejszem dla Anglii przedstawiamy ją świetle, bo oparci jesteśmy jedynie na wiadomościach stronniczych, angielskich; że głos drugiéj strony walczącéj, głos Indyan nie dochodzi do nas a jedynie może kiedyś przez pisma perskie doleci do Europy słabe jego echo, mało dla nas zrozumiałe. Otoż w istocie ten artykuł gazety perskiéj, powtórzony przez dziennik rosyjskokaukazki, jest pierwszym lecz jakże słabym echem głosu drugiéj strony w Indyach walczącéj. Dziennik bowiem perski — o którego nie znany nam dawniejszy artykuł o sprawie indyjskiéj reklamował groźnia poseł angielski w Teheranie — jest w wyżéj wspomnianym opisie Delhów bardzo oględny. Cz.

Francya.

Paryż, 13. Grudnia. — Jenerał Lamoriciere oczekiwany tu pojutrze. Mówią, że wyraził się bardzo wdzięcznie względem udzielonego mu pozwolenia do powrotu. Nie chciał atoli z pozwolenia tego dopóty korzystać, dopóki się na drodze oficyalnéj nie przekonał, że i jenerałom Bedeau i Changarnier udzieloną będzie podobnego rodzaju łaska. Pułkownik Charras pozostanie w każdym razie na wygnaniu.

— Dziś poprzestał kuryer paryski umieszczać artykuły wstępne, nie zawierając artykułu pana Girardina. Mówią, że życzliwe rady zniewoliły byłego redaktora Pressy do odwrotu.

— Listy prywatne z Rzymu z 8. Grudnia donoszą, że przy odejściu poczty tamtejsza załoga konsygnowaną była, obawiano się niespokojności. Nic więcéj listy te nie obejmują.

— Na korzyść nieszczęśliwych familij ofiar żółtéj febry, która tak srogie rozciąga w Lizbonie panowanie, zbiera tu poseł portugalski składki.

Anglia.

Londyn, 12. Grudnia. — Gdyby oddziaływania z północnych Niemiec nie były tak dojmujące, byłby korzystniejszy dał rezultat przegląd handlowych interesów z przeszłego tygodnia; bo zwolna stosunki się tu układają, i targ pieniężny tutejszy byłby daleko lepszym, gdyby nieufności niepodsycały upadki tylu tutejszych domów. Pomimo to niemożna niewidzieć stanowczéj poprawy. Stanowisko banku z każdym dniem nabiera siły, kapitały, które były martwemi, zaczynają już obiegać, i dyskontowanie po $9\frac{1}{4}$ i $9\frac{1}{2}$ są mniéj rzadsze. Ułatwienia te mają zresztą miejsce przy papierach pierwszego rzędu, w innych razach dyskontowanie dzieje się z wszelką ostrożnością, a obce weksle nie miały w ostatnich dwóch dniach giełdy żadnych odbiorców.

— Ostatnie wiadomości z Indyj opiewają tutejsze pisma w ogóle jako pomyślne. Nawet Pres, organ Disraela, zachmurzającego się na każdą wiadomość z Indyj, oświadcza, że Lukno oswobodzone.

— Posiedzenie izby wyższéj rozpoczęło się 12. Grudnia o 3 z południa przy oznajmieniu, że bila indemnizacyjna otrzymała sankcyę królewską, poczem odroczono posiedzenie aż do 4. Lutego.

— To samo dzieje się w izbie niższéj.

Hiszpania.

Madryt, 9. Grudnia. — Chrzciny księcia Asturyi odbyły się z wielką uroczystością w kaplicy królewskiéj. Trzy pojazdy nadworne ruszyły po nuncyusza. Chrzest odprawił arcybiskup z Toledo, księciu nowonarodzonemu dano imiona Alfons, Franciszek, Ferdynand, Pius, Jan Marya niepokalanego poczęcia, i t. d. Będzie on się pisał kiedyś Alfonsem XII. Udzielona amnestya przedziwny wywołała skutek.

Azya.

Z listów z Hong-Kong z 29. Października wyjmuję co następuje: kroki nieprzyjacielskie przeciw Kantonowi nie rozpoczęły się dotąd. Sądzą, że jeżeli Anglicy niepospieszą się z wzięciem tego miasta, wkrótce znajdą je obsadzone rokoszanami chińskiemi z Kuang-si. Rokoszanie ci bowiem dążą ku Kantonowi. Pochód ich wstrzymany został w téj chwili przez korpus chiński, utworzony

wyżéj Kantonu od Mandarynów, dla zakrycia tego miasta. Handel w Szanghui i innych portach bardzo jest ożywiony. Mandaryni tych okolic nie mają najmniejszéj sympatyi dla sporów mieszkańców Kantonu. Wieść, jakoby misyonarz lazarystów sprzątniony został przez wojska cesarskie oblegające Nankin sprawdza się niestety. Misyonarz ten odwiedzał obóz rokoszan i dla tego ich suknie przywdział. Gdy wrócił na ziemię przez wojska chińskie zajętą, patrol go schwycił. Przyprowadzono go przed władzę wojskową, roztrząśnięto jego rzeczy, i znaleziono w nich ubiór rokoszan, i dnia tego niezwłocznie go ścięto.

Kronika miejscowa.

Poznań, 17. Grud. — Nie tylko żyjemy w przesileniach finansowych ale i powietrznych, jesienne przesilenie nie może ustać, a zimowe zdrowie nastąpić, jakaś zapora wstrzymuje nam mrozy od północy. gdzie jak dzienniki północne donoszą na dobre zima zawitała z śniegami. W skutek tego łagodnego a zgniłego powietrza zapewne wybuchła w Królestwie Polskiem na nowo zaraza na bydło. Dowiadujemy się o tem na drodze urzędowéj z nadzwyczajnego dodatku do dziennika urzędowego, że epidemia ta grasuje w Lakowicach powiecie łowickim odległym od nas 15 do 18. mil i w dalszych powiatach Królestwa Polskiego w krasnostawskim, stanisławowskim, warszawskim, radomskim i ostrołęckim. Z tego powodu i na mocy §. 2. rozporządzenia z d. 27. Marca 1836 r. granica W. Ks. Poznańskiego zamyka się ze strony Królestwa Polskiego.

Leszno, 13. Grudnia. — Na rokach sądu przysięgłych, które się tu odbywają od d. 7. m. b. pod przewodnictwem dyrektora sądu powiatowego Hartmana ze Sremu, kilka ważnych spraw będzie wniesionych. Z tych jedna właśnie się toczy od onegdaj przeciw kupcowi J.. Hoeflich z Rawicza o szalbierskie bankructwo i jego nieobecnemu synowi S. Hoeflich, o udział w tym bankructwie, przeciw kupcowi J. Kroch z Neumarktu o ukrycie pieniędzy i towarów, w celu oszukania wierzycieli dwóch pierwszych oskarzonych, tudzież z powodu zawarcia udanego kontraktu i wystąpienia ze skargą interwencyjną przeciw masie konkursowéj kupca Hoeflich. Natłok na tę sprawę tak był ogromny, że się publiczność pomieścić nie mogła w miejscu dla niéj przeznaczonem. O téj sprawie, jako też o drugiéj wytoczonéj przeciw małżonkom Riegel oskarzonym o podpalenie Bojanowa poźniéj zdamy obszerniejszą sprawę.

Kcynia, 15. Gradnia. — Kreisblatt powiatu szubińskiego, wydawany przez landraturę i obejmujący urzędowe rozporządzenia, trzymać są obowiązane oprócz władz powiatowych i gmin, w skutek rozporządzenia landratoskiego także szynki i goścince w tym powiecie od początku bieżącego kwartału. W powiecie wyrzyskim wydał także landrat podobne rozporządzenie, i z d. 1. Stycznia 1858 roku będą wszyscy szynkarze obowiązani trzymać tameczny Kreisblatt powiatowy. — Chociaż ceny zboża spadły do połowy i dość jest roboty dla pilnych pracowników, jednakowoż kradzieże nieustają. Złodzieje z taką zręcznością wykradają tuczne świnie, gęsi, skopy i t. d., że rzadko bywają spłoszeni lub chwytani. Zwykle dopiero nad ranem dowiadują się właściciele, co się wydarzyło porą nocną.

Stowarzyszenie kupieckie w Poznaniu.

Zgromadzenie dnia 17. Grudnia 1857.

Zyto (węcpel po 25 szefli) dosyć dobrze odchodzi po dobrych cenach, na bieżący miesiąc $30\frac{1}{2}$ pł., na Luty Marzec 31 pł., na wiosnę $33\frac{5}{12}$ pł., na Kwiecień Maj $33\frac{3}{4}$ pł.

Okowita (beczka po 9600 $\frac{0}{0}$ Trallesa) przy małym odbycie, bez zmiany ceny, na miejscu (bez beczki) $13\frac{1}{3}$—$\frac{5}{6}$ (z beczką) na bieżący miesiąc $14\frac{1}{2}$ list., 14 pien., na Styczeń $14\frac{3}{4}$ pł., na Luty $14\frac{1}{3}$ pł., na Luty Marzec 15 pł., na Marzec $15\frac{1}{3}$ pł., na Maj Czerwiec $16\frac{3}{4}$—17 pł.

Wiadomości handlowe.

Berlin, 16. Grudnia.

Pszenica 48—64 tal.

Żyto 37—$\frac{1}{2}$ tal., na Grudzień 37—$\frac{1}{4}$ tal., na Grudzień Styczeń 37—$\frac{8}{1}$ tal., na Styczeń Luty $37\frac{1}{4}$—$\frac{1}{2}$ tal., na wiosnę 39 tal., na Maj Czerwiec $39\frac{1}{2}$—$\frac{1}{4}$ tal.

Owies 26—31 tal., na wiosnę 28 tal.

Jęczmień 35—42 tal.

Pszenna mąka Nr. 0. 5—$4\frac{1}{2}$ tal., Nr. 0—1. $4\frac{1}{2}$—$\frac{1}{4}$ tal.

Żanna mąka Nr. 0. $3\frac{1}{4}$—$\frac{1}{12}$ tal., Nr. 0—1. 3—$2\frac{5}{6}$ tal.

Olej rzepiowy $12\frac{1}{3}$ tal., na Grudzień $12\frac{1}{3}$—$\frac{1}{4}$ tal., na Grudzień Styczeń $12\frac{1}{4}$ tal., na Styczeń Luty $12\frac{1}{3}$ tal., na wiosnę $12\frac{1}{2}$—$\frac{3}{8}$ tal.

Okowita bez beczki $17\frac{1}{2}$—$\frac{1}{4}$ tal., z beczką $17\frac{1}{2}$ tal., na Grudzień i Grudzień Styczeń $17\frac{1}{2}$—18—$17\frac{1}{2}$ tal., na Styczeń Luty 18—$17\frac{3}{4}$ tal., na Luty Marzec $18\frac{1}{4}$ tal., na Marzec Kwiecień $19\frac{1}{4}$ tal., na Kwiecień Maj $19\frac{5}{8}$—$\frac{1}{2}$ tal., na Maj Czerwiec $20\frac{1}{8}$—$\frac{1}{4}$ tal.

Szczecin, 16. Grudnia.

Pszenica 55—60 tal., na wiosnę 60 tal.

Żyto 35—36 tal., na Grudzień 35 tal., na wiosnę 39 tal., na Maj Czerwiec $39\frac{1}{2}$ tal.

Olej rzepiowy $12\frac{1}{4}$ tal., na na Kwiecień Maj $12\frac{2}{3}$ tal.

Okowita $21\frac{3}{4}$—$\frac{1}{2}$ proc., na wiosnę $18\frac{3}{4}$—$\frac{1}{2}$ pct.

Przybyli do Poznania 17. Grudnia.

BAZAR. Prob. Prusinowski z Grodziska, hr. Szołdrski z Brodowa, Przyłuski z Starkówca, Puławski z Polski, Szołdrzyński z Siernik.

HOTEL RZYMSKI BUSCHA. Vetter i Wilke z Szczecina, Diedesheim z St. Imier, Strauven z Pawłowic, Beyl z Raudten, Gläser z Środy.

HOTEL DREZDENSKI MYLIUSA. Knoll z Hohenwaldau, Znaniecki z Mechlina, Rutkowski z Bzowa, Zaborowski z Iłowca, Mollard z Góry, Sänger z Połajewa, Lehmann z Nitsche, Marquart z Piły, Merzbach z Warszawy, Kauffmann z Landshut, Köhler i Michael z Berlina.

HOTEL DU NORD. Zakrzewski z Żabna, Zakrzewski z Baranowa, Mai z Berlina, Pomorski z Grabianowa, Karnkowska z Polski, prob. Breański z Tarnowa, Breański z Miłosławia.

POD CZARNYM ORŁEM. Alkiewicz i Długołęcka z Czerniejewa, Lust z Środki, Rożański z Graboszewa, Brzeski z Jabłkowa.

HOTEL BERLINSKI. Kundler z Rybowa, Roll z Pleszewa, Peschel z Gross-Gutowitz, Zawadzki z Sukowa, Bogdański z Chyb, Ettinger z Hamburga, Wollmann z Śremu, Werner z Borku, Schamotulski z Bydgoszczy, Wunderlich z Żerkowa, Burghardt z Węglewa, Nasielowski z Piotrkowic, Hein z Wintersdorfu, Gerlach z Wiednia, Herlen z Mąkolnic.

HOTEL PARYZKI. Jackowski z Polczyna, Jackowski z Pomarzanowic, Kierski z Białężyna.

HOTEL EICHBORNA. Henke z Drossen, Neufeld z Strzelna, Brand z Nowegomiasta n. W., Cohn z Miłosławia, Schwalbe z Janowca, Levinsohn z Pleszewa Goldmann z Fordonu.

POD ZŁOTĄ SARNĄ. Bremer z Brażewa.

Wczoraj o godzinie 6téj wieczorem zakończyła żywot swój doczesny, matka moja, Anna z Szwerynów Jagodzińska. Pogrzeb odbędzie się 18. Grudnia między 4tą a 5tą godziną z ulicy Wrocławskiéj Nr. 30.

W. Jagodziński.

Księgarnia **N. Kamieńskiego i Spółki** w Poznaniu poleca na gwiazdkę książki wszelkiego rodzaju i cen, oprawne i nieoprawne do nabożeństwa, książki dla dzieci z obrazkami, oprawne i nieoprawne, począwszy od elementarzy, powieści, komedyjek aż do naukowych średnich i wyższych, z nauk przyrodzonych i dziejowych we wszystkich językach.

Nakładem **N. Kamieńskiego i Spółki** wyszły:

1) Additamentum breviarii, zawierający wszystkie modlitwy objęte dekretami papieskiemi, które obowiązani są odmawiać duchowni katoliccy, a których jeszcze dotąd niezamieszczono w brewiarzach. 6 Sgr.
2) Pięćdziesiąt homilii św. Augustyna. Treściwszych, dobitniejszych i z większém namaszczeniem napisanych homilii trudno znaleść. Przekład na polski język ścisły i potoczysty. 1 Tal. 10 Sgr.

Księgarnia **N. Kamieńskiego i Spółki** w Poznaniu poleca:

	Tal.	Sgr.
Ks. M. Terklau, O obowiązkach kościoła katolickiego	—	25
Zywoty Świętych		
Tomik I. Żywot św. Witta	—	$7\frac{1}{2}$
Tomik II. Żywoty świętych chłopców	—	9
Tomik III. Żywoty świętych dziewcząt	—	12
Tomik IV. Żywoty świętych młodzieńców	—	12
Każdy tomik sprzedaje się osobno.		
Rościszewska, Kilka słów do mojego syna	1	5
Zachariaszewicz, Boże dziecię. Powieść z naszych czasów. 3 tomy	3	10

Królewski Sąd powiatowy w Poznaniu,
Wydział dla spraw cywilnych.

Poznań, dnia 7. Grudnia 1857.

Niewiadomych posiedzicieli trzech wekslów, w początku roku 1855. resp. w Kwietniu 1855. przez Karola Miehle oberzystę w Swarzędzu na imie Hieronima Winieckiego, partykularza, wystawionych, na Św. Jan 1855. płatnych, na resp. 49 Tal. 25 Sgr., 49 Tal. 25 Sgr. i 20 Tal., które wedle podania zginęły, wzywamy na wniosek właściciela domu Falk Cohn, aby się najdaléj w terminie na

dzień 29. Marca 1858. przed południem o godzinie 11téj

przed Ur. Ryll, Sędzią powiatowym w izbie instrukcyjnéj wyznaczonym, zgłosili, i weksle owe przedłożyli, inaczéj umorzenie ich nastąpi.

SPRZEDAZ KONIECZNA.

Królewski Sąd powiatowy w Srodzie;
Wydział pierwszy.

Wieś szlachecka Płaczki do Aessessora rejencyjnego Fryderyka Gustawa Dannappel należąca, oszacowana przez Ziemstwo kredytowe na 28,178 Tal. 4 Sgr. 6 Fen. wedle taxy, mogącéj być przejrzanéj wraz z wykazem hypotecznym i warunkami w Registraturze, ma być

dnia 24. Marca 1858. przed południem o godzinie 11téj

w miejscu zwykłém posiedzeń sądowych sprzedana.

Wszyscy niewiadomi pretendenci realni wzywają się, ażeby się pod uniknieniem prekluzyi zgłosili najpóźniéj w terminie oznaczonym.

Niewiadomy z pobytu właściciel téj wsi, Assessor rejencyjny Gustaw Dannappel zapozywa się niniejszém publicznie.

Wierzyciele, którzy dla pretensyi realnéj nieokazującéj się z księgi hipotecznéj zaspokojenia poszukują z ceny kupna, z pretensyami swemi do Sądu zgłosić się powinni.

Wprowadzone tu przezemnie w handel prawdziwe

GAZOGEÈNE,

1) jest **przezroczyste jak woda,** bez odoru i nie plami;
2) pali się jak najbieléj i najspokojniéj **bez odoru, sadz i dymu,** i
3) jest w stosunku do **dającego światła** szczególnie tanie.

Kwartę polecam za 12 Sgr., jako i lampy potrzebować się mogące od 6 Sgr. i wyżéj.

Najmniejsza próba potwierdzi powyższe podanie i jestem gotów panom posiedzicielom dóbr, którzyby powyższy materyał palny zaprowadzić chcieli, próbę przesłać.

Materyału tego używa się tylko do zwyczajnych potrzeb, który i z tego względu jest bardzo dobry, ponieważ go ludzie do żadnych innych potrzeb użyć nie mogą.

H. Klug,
Fryderykowska ulica 33.

Wielka wyprzedaż wina.

Z powodu zniesienia mego handlu wina zamyślam od dziś wyprzedać po tanich cenach: ***wina francuzkie czerwone i białe, reńskie, węgierskie, szampańskie, reńskie mouses,*** jako też ***dobry arak i rum.***

Próby będą na żądanie przedłożone.

E. R. Wagner, w Rynku Nr. 48.

Dla braku miejsca jest bardzo tanio **Billard** na sprzedanie Chwaliszewo 88.

Słód aromatyczny do kąpieli.

Ta nadzwyczajnie dobroczynnie działająca, mieszanina ze ziołek i słodu, która przez różne poważane władze lekarstwa, jako między innemi przez **Król. Fizyka powiatowego** w Goldbergu, **Dra. Danzigera**, wypróbowaną została, okazała się, jako środek przy kąpielach, wyborną, jako tego rozliczne publiczne przyznania i zaświadczenia są dowodem.

Zaświadczenie.

Słód kąpielny aromatyczny Pana piwowara Hoff w Wrocławiu, słód właściwym sposobem doporządzony i połączony z gorzkiemi zarodami roślinnemi, polecić można **na wszelkie przypadki**, w których **wzmacniające kąpiele** użyte być powinny.

Goldberg, w Październiku 1857.

(L. S.) (podp.) **Dr. Danziger,**
Król. Fizyk powiatowy.

Pomyślnie w tym względzie przemawia daléj Pan Fizyk powiatowy Dr. Danziger w Nrze 535. »gazety Szląskiéj i Wrocławskiéj« na rok 1857.

Pan piwowar Hoff w Wrocławiu spreparował **Słód kąpielny aromatyczny**, który, tak przez szczególność w sposobie przyporządzenia słodu, jako i przez przymieszanie silnych i gorzkich zarodów roślinnych, na pewne stany choroby, w których wzmacniające kąpiele w ogóle są potrzebne **na szczególne polecenie** zasługuje. Szczególniéj tego słodu kąpielnego przy **chorobie skrofułowéj**, przy **miękkocie kości** i przy **chudziznie dzieci pomyślny** skutek **spodziewanym być może.**

Podzięka.

Stan choroby mego syna, który na miękkotę kości cierpiał, a który rozmaitych środków już był bez żadnego skutku się nażywał, został oznaczony jako już nie do wyleczenia, to mnie spowodowało, na doradę lekarza, do uczynienia jeszcze ostatniéj próby ze **słodem kąpielnym aromatycznym** przyporządzonym przez Pana piwowara B. Hoff w Wrocławiu. Po krótkiém używaniu kąpieli spostrzegałem już stopniową poprawę, która dotąd tak daleko się posunęła, że obecnie syna mego za zupełnie wyleczonego uważać mogę. Składając Panu Hoff niniejszém moją podziękę, polecam zarazem jego preparat każdemu cierpiącemu bliźniemu.

L. Barrmann, kupiec w Wrocławiu.

Ceny: Na jednę kąpiel dla osoby dorosłéj paczka 8 Sgr., dla dzieci paczka 4 Sgr.

Składy wszędzie założone zostaną.

Dla Wielkiego Księstwa Poznańskiego znajduje się główny skład u Panów **Krug & Fabricius** w Poznaniu.

Wrocław, dnia 27. Listopada 1857.

B. Hoff, w Rynku Nr. 19.

Doniesienie o jarmarku.

Fabryka rękawiczek skórzanych **C. Treplow** z **Schönebeck** pod **Magdeburgiem** poleca na obecny jarmark swój skład rękawiczek glancowanych, skórzanych do prania, nicianych, jedwabnych, dubeltowych buskinowych. i siatkowych, od najniższych do najwyższych cen. Aparaty do czyszczenia rękawiczek glancowanych na sucho po 5 Sgr. **Miejsce**, w Rynku za budami kamelaryjnemi, w bliskości handlu **braci Andersch.**

Przy Wrocławskiéj ulicy 9.

jest **wielki kram** wraz z mieszkaniem parterowém i obszernemi sklepami natychmiast do wynajęcia.

3 pokoje i kuchnia są do wynajęcia Rynek Nowomiejski Nr. 1.

Tylko w czasie jarmarku do poniedziałku dnia 21. wieczorem

Konieczna sprzedaż

z powodu zniesienia fabryki płótna, 25 procent niżéj cen fabrycznych.

Wielka i całkowita wyprzedaż doskonałych **płócien Bielefeldskich, Herrnhutskich, hollenderskich i szląskich, obrusów i serwet adamaszkowych i dreliszkowych, ręczników, chustek do nosa, spódników pikowych i partya pięknie szytéj gotowéj bielizny dla mężczyzn i dam** na wyprawy i do domowego użytku.

Przy wielkim natłoku kupujących, został zapas mój towarów znacznie zmniejszony, i zwracam uwagę szanownéj publiczności, iż wszelkie pozostałe towary, aby ich się jak najprędzéj pozbyć, **znacznie niżéj cen w poprzedniém doniesieniu mojém oznaczonych, sprzedaję.**

Co się dotyczy gatunku mego płótna, oświadczam, iż dam **200 Tal. nagrody temu**, który w sztuce odemnie jako **czyste płótno**, sprzedanéj, znajdzie choć najmniejsze przymięszanie bawełny.

Polecenia zamiejscowe będą równie tak sumiennie wykonane, jak gdyby osobiście zakupiono, i po odebraniu pieniędzy natychmiast przesłane zostaną.

Miejsce sprzedaży: Buscha Hôtel de Rôme na dole wprawo.

Buscha Hôtel de Rôme, na dole.

W skutek **telegraficznéj depeszy** mają być wszelkie okrycia **dyffloowe, pluszowe, moiré antiqué, atłasowe, sukienne**, jedynie tylko aby pieniądze zebrać, po każdéj cenie przyjąć się mogącéj, sprzedane.

Buscha Hôtel de Rôme, na dole.

Sprzedaż trwać będzie tylko w czasie tutejszego jarmarku.

Nauczyciel, który lat kilka pracował przy szkołach publicznych, chce udzielać nauki w języku polskim i niemieckim; przyjmuje także gimnazyastów na stancyą, stół, dozór i pomaga im w naukach. Bliższą wiadomość udzieli Pan **Polczyński** na Garbarach Nr. 55.

Z powodu **zwinięcia handlu mego** postanowiłam

Wyprzedaż

towarów niżéj wyłuszczonych **po cenach zniżonych:**

Stołowa bielizna, serwety kolorowe, ręczniki, cwylichy, płócienka na wsypy i powleczenia.
Perkale.
Półsukna.
Tybety, merynosy, kazimierki, lamy.
Poile de chevre, mix hister, suknie odpasowane.
Aksamity, półaksamity, manszester.
Muślin de l'in w deseń i gładki.
Wełniane atłasy.
Białe i kolorowe barchany w różnych gatunkach.
Piki, półpiki.
Spodniki pikowe haftowane.
Szyrtingi, perkale muślinowe białe,
Firanki, kołdry, pikowe i kolorowe.
Szale i chustki wełniane.
Chustki płócienne i jedwabne do nosa, w różnych kolorach.
Westki i chustki na szyję jedwabne w różnych gatunkach.
Kaftany, gacie, szkarpetki, bawełniane i pończochy wełniane w różnych gatunkach.
Tule, koronki i wuale kolorowe, kołnierzyki, czepeczki, rękawki, gorsety, hafty.
Wstążki w rozmaitych gatunkach, batysty na suknie.
Flanele białe, cienkie i w różnych kolorach.
Rękawiczki glacées, jelonkowe, w kolorach.
Korty wełniane i niciane.
Nici, tasiemki, igły, guziki.
Na suknie Toul du Nord, odpasowane.
Chustki fularowe.

Pochlebiam sobie, iż publiczność względna zechce korzystać z nadarzającéj się taniego zakupu sposobności.

K. Żupańska, Rynek Nr. 59.

Wystawa na gwiazdkę.

W celu lepszego obejrzenia moich towarów, zrobiłem i ja w tym roku wystawę. Posiadając bardzo piękne rzeczy, które się szczególniéj jako podarunki na gwiazdkę kwalifikują, to jest: rękawiczki paryskie, wiedeńskie, glancowane, skórzane do prania, kortowe, bukskinowe i jedwabne, torby damskie, do polowania, do pieniędzy i podróży, kuferki, cygarniczki, portemonaies, koszyczki i pudełka do damskich robótek, szaliki na szyję, krawaty, perfumy, mydełka, w ogóle wszelkie artykuły do mego handlu należące, — upraszam o łaskawe względy.

C. Bardfeld,
ulica Nowa Nr. 4.

Cukiernia i fabryka karmelków i czekolady Antoniego Pfitznera

w Poznaniu, ulica Wrocławska Nr. 14.

poleca na nadchodzące Święta swój znaczny Skład Cukrów jako: Pomady francuzkie i własnego wyrobu, Pasty aprykozowe, malinowe i pigwowe, konfitury w syropach, marcepany nakładene i w owocach, Praliny rozmaite, karmelki co dzień świeże po 8., 10., 12 i 15 Sgr. funt, oraz wszelkie Cukry po umiarkowanych cenach. Zarazem poleca się do obstalunków na wszelkie torty, strucle itd. a prosząc o wczesne zamówienia zaręcza dobroć towarów i umiarkowane ceny.

MARONY (Kasztany)

cukrowane, poleca Cukiernia **A. Pfitznera.**

Kurs giełdy berlińskiéj.

Dnia 16. Grudnia 1857.	Stopa pCt.	Na pr. kurant papierami.	Na pr. kurant gotowizną.
Pożyczka rządowa dobrowolna	4½	—	98
dito z roku 1850.	4½	—	98
dito z roku 1852.	4½	—	98
dito z roku 1853.	4	—	90½
dito z roku 1854.	4½	—	98
Obligi długu skarbowego	3½	—	80¼
dito premiów handlu morskiego	—	—	—
dito Marchii Elektoralnéj i Nowéj	3½	—	—
dito miasta Berlina	4½	—	98
dito dito	3½	—	—
Listy zastawne Marchii Elekt. i Nowé	3½	—	80½
dito Prus Wschodnich	3½	—	79½
dito Pomorskie	3½	—	80½
dito W. X. Poznańskiego	4	—	96¼
dito W. X. Pozn. (nowe)	3½	—	80¼
dito Szląskie	3½	—	82½
dito Prus zachodnich	3½	—	75½
Bilety rentowe Poznańskie	4	—	86¼
Louisdory	—	—	110
Akcye kolei żelazn. Starogr. Poznańsk.	3½	—	96½